

## JÓZEF OLESZCZUK

ur. 1927; Siedliszcze

Miejsce i czas wydarzeń	Siedliszcze, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Siedliszcze, dwudziestolecie międzywojenne, dzieciństwo, życie codzienne, Żydzi, zwyczaje żydowskie

### Zwyczaje żydowskie

Zawsze w sobotę chały takie piekli. Oni nawet nie rozpalili [w piecu], tylko nasi Polacy, tacy bidni ludzie chodzili, podpalali [im] w kuchni, taka była kobieta biedna, zawsze chodziła do Żydów w soboty. Szabas taki u nich był. I mace takie piekli okrągłe, bardzo dobre były te mace, cienusieńkie, takie nakłuwane jakąś śpilerką, jakąś taką igłą. Ryby tylko zawsze Żydzi kupowali, bo oni tylko rybkę jedli, białe mięso i wołowinę. Jatka była, jatkę miał Żyd, a rzeźnia była gminna, nie żydowska. Ubój tam był, lekarz był, przyjeżdżał, tam miał swój pokoik, tam badania zrobił, mięso zbadał i opieczętował. Wozak był i końmi jechał, to zakryte było i woził do naszych Polaków, co mieli restauracje, mieli masarnie i między innymi i do Żyda też woził wołowinę. I Polacy mogli sobie kupić, ale tak nie bardzo kogo [było stać], bo wołowina była zawsze droższa niż wieprzowina.

Data i miejsce nagrania	2020-02-06, Siedliszcze
Rozmawiał/a	Agata Radkowska-Parka, Wioletta Wejman, Arkadiusz Zawiaczyński
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"